

Cyganie wędrują – Big dance

Mówi cygan cygance swej,
Że go dziś serce boli,
Że nie ujrzy już więcej jej,
Wyrusza w świat z taborem
Bo cyganie wciąż wędrują
Ciagną swoje tabory,
Mają serca rozognione,
Nie zatrzymasz ich
Bo cyganie wciąż wędrują
Poprzez góry, padoły
Twarze w ogniu rozpalone,
To cygański byt Hej!
Przy ognisku ktoś tęsknie gra,
Żałośnie ciągnie nutę,
Że wyrusza z taborem w świat,
On już nie wróci tutaj
Bo cyganie wciąż wędrują
Ciagną swoje tabory,
Mają serca rozognione,
Nie zatrzymasz ich
Bo cyganie wciąż wędrują
Poprzez góry, padoły
Twarze w ogniu rozpalone,
To cygański byt Hej!
Na polanie kielichów brzdęk,
Wiwaty i swawole
Ogień w żyłach rozpala krew,
Życie płynie z taborem
Bo cyganie wciąż wędrują
Ciagną swoje tabory,
Mają serca rozognione,
Nie zatrzymasz ich
Bo cyganie wciąż wędrują
Poprzez góry, padoły
Twarze w ogniu rozpalone,
To cygański byt Hej!

Cyganeczka tam tęskni gdzieś
Serce rwie do cygana,
Może cygan przypomni, że
To jego ukochana
Bo cyganie wciąż wędrują
Ciagną swoje tabory,
Mają serca rozognione,
Nie zatrzymasz ich
Bo cyganie wciąż wędrują
Poprzez góry, padoły
Twarze w ogniu rozpalone,
To cygański byt
Bo cyganie wciąż wędrują
Ciagną swoje tabory,
Mają serca rozognione,
Nie zatrzymasz ich
Bo cyganie wciąż wędrują
Poprzez góry, padoły
Twarze w ogniu rozpalone,
To cygański byt Hej!



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych